

Konstytucja Rzeczypospolitej gwarantuje każdemu obywatelowi prawo do rozpatrzenia sprawy przez niezależny sąd. Prawo to oznacza m.in. wymóg, aby sprawy obywateli były rozpatrywane przez sądy, którym przysługują konstytucyjne gwarancje niezależności, a osoby, które wchodzą w ich skład, korzystały z gwarancji niezawisłości sędziowskiej.

W przepisach ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych przewidziano uprawnienia Ministra Sprawiedliwości do powierzania sprawowania władzy sędziowskiej asesorum, których status jest uregulowany odmiennie od statusu sędziów.

W orzeczeniu z dnia 24 października 2007 r. Trybunał Konstytucyjny, w związku ze skargami konstytucyjnymi na regulacje ustawowe dotyczące instytucji asesora sądowego w polskim wymiarze sprawiedliwości, orzekł niezgodność art. 135 § 1 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zastrzeżenia co do konstytucyjności dotyczyły możliwości powierzenia czynności orzekania asesorum, jako podmiotom ustrojowo nieodpowiadającym wymaganiom stawianym sędziom i nieposiadającym stosownych gwarancji niezależności. Zasadność najważniejszych zarzutów przedstawionych przez skarżących uznał Rzecznik Praw Obywatelskich i Krajowa Rada Sądownictwa - organy konstytucyjne upoważnione do wszczynania postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Obowiązujące przepisy zakładające swobodę ministra i kolegium sądu okręgowego w powierzaniu czynności sędziowskich oznaczają jednostronne uzależnienie statusu zawodowego asesora od tych organów, a ważnym argumentem przemawiającym za ich niezgodnością z Konstytucją jest dopuszczalność odwołania asesora. Trybunał Konstytucyjny zwrócił też uwagę, że eliminacja Krajowej Rady Sądownictwa, której podstawowym zadaniem konstytucyjnym jest stanie na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów, w procedurze powierzania asesorum czynności sędziowskich stanowi istotny wyłom w konstytucyjnym modelu powierzania władzy sędziowskiej.

Mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego art. 135 § 1 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych - jako niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji - traci moc obowiązującą z upływem 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw. W orzeczeniu Trybunał musiał wziąć pod uwagę praktyczne skutki wyroku. Asesorzy, którym Minister Sprawiedliwości powierzył wykonywanie czynności sądowych utraciliby kompetencje do wykonywania tych czynności. Istotne zmniejszenie liczby osób orzekających mogłoby doprowadzić do znacznego wydłużenia się czasu prowadzenia postępowań sądowych, a natychmiastowe wejście w życie wyroku prowadziłoby do poważnego naruszenia Konstytucji.

Mając na względzie rangę sprawy już w postanowieniu z dnia 30 października 2006 r. Trybunał Konstytucyjny zasygnalizował Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej konieczność rozważenia podjęcia inicjatywy ustawodawczej w przedmiocie unormowania systemu powoływania osób sprawujących władzę sędziowską tak, aby zapewnić pełną realizację konstytucyjnych standardów - tj. prawa do sądu.

Z taką inicjatywą ustawodawczą wystąpił Prezydent RP. Projekty ustaw: o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw Krajowa Rada Sądownictwa zaopiniowała negatywnie, gdyż prezydencki projekt przewidywał zastąpienie asesorów sądowych, sędziami powoływanymi na czas oznaczony od dwóch do czterech lat, a rozwiązanie to dotyczyłoby sędziów powoływanych po raz pierwszy. Krajowa Rada Sądownictwa stwierdziła, że propo-

nowana zmiana Konstytucji wprowadziłaby do systemu prawnego „sędziego drugiej kategorii”, niewyposażonego w pełne gwarancje niezawisłości. Rada zaproponowała rozwiązanie, które nie naruszałoby ustawy zasadniczej. Zmiana w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych, polegałaby na wprowadzeniu dodatkowego, pierwszego szczebla w hierarchii stanowisk sędziowskich o nazwie ”sędzia grodzki”, powoływanego przez Prezydenta RP - na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa - na czas nieokreślony. Sędzia powołany do pełnienia urzędu na takim stanowisku, miałby ograniczone kompetencje. Rozpoczynając służbę sędziowską, osoba nielegitymująca się stosownym dorobkiem w innym zawodzie prawniczym, orzekałaby w sprawach o najmniejszym ciężarze i niewielkiej wadze społecznej. Określenie w ustawie katalogu takich spraw w odniesieniu do wszystkich dziedzin prawa nie narzęczałoby trudności, a powierzenie orzekania w tak ograniczonym zakresie dawałoby możliwość sprawdzania pożądaných predyspozycji i cech charakteru przed wyposażeniem sędziego w kompetencje rozpoznawania spraw o większej wadze. Po upływie określonego czasu sędzia mógłby kandydować na stanowisko sędziego sądu rejonowego. W razie niepowołania na to stanowisko orzekałby nadal w sprawach najprostszych.

W trakcie dyskusji sejmowej nad prezydenckim projektem w dniu 13 czerwca 2007 r. wielu posłów uznało również, że proponowane w nim zmiany nie usuwają wątpliwości natury konstytucyjnej.

Krajowa Rada Sądownictwa jako konstytucyjny organ stojący na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów była i jest żywotnie zainteresowana opracowaniem dobrego modelu dochodzenia do zawodu sędziego. Już w dniu 14 grudnia 2006 r. zajmując stanowisko w przedmiocie konsekwencji postanowienia Trybunału Konstytucyjnego, podkreśliła, iż instytucja asesury wymaga gruntownej, ustrojowej modyfikacji. Określiła podstawy konieczne do uwzględnienia w rozważaniach nad nowym modelem tej instytucji, niezbędne do uwzględnienia przy nowelizacji ustawy regulującej ustrój sądów powszechnych, aby była ona zgodna z obowiązującą Konstytucją. Rozważała dwa warianty dochodzenia do zawodu sędziego - osób powołanych po raz pierwszy przez możliwość utworzenia nowego stanowiska sędziowskiego lub wyłącznie osób wykonujących inne zawody prawnicze.

Uczestnicząc w dyskusji nad właściwym rozwiązaniem problemu, Krajowa Rada Sądownictwa nie mając ustawowego uprawnienia do inicjatywy ustawodawczej, w stanowisku z 13 marca 2008 r. przygotowała własną propozycję wyrażoną w formie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw. Nowy projekt zakłada wyeliminowanie z ustawy funkcji asesora sądowego i wprowadzenie stanowiska sędziego grodzkiego pełniącego czynności sędziowskie w sądzie rejonowym, którego status będzie taki sam jak pozostałych sędziów powołanych na stanowiska sędziów w sądach rejonowych, okręgowych i apelacyjnych tj. powołanie na czas nieokreślony, nieusuwalność ze stanowiska poza prawem przewidzianymi przypadkami. Jedyne, co będzie go różniło od sędziego sądu rejonowego to wiek (ukończone 27 lat) oraz zakres spraw, jakie będzie rozpoznawał - nieskomplikowanych o najmniejszym ciężarze gatunkowym (o wykroczenia w pierwszej instancji; o wykroczenia skarbowe oraz o przestępstwa skarbowe, z wyjątkiem spraw podlegających rozpoznaniu w postępowaniu zwyczajnym; o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego; o przestępstwa podlegające rozpoznawaniu w postępowaniu przyspieszonym; o pozostałe przestępstwa, podlegające rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym; cywilne podlegające rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym oraz dotyczące

depozytów sądowych i przypadku rzeczy). Projekt przewiduje także przepisy przejściowe, wprowadzające możliwość szybszego awansu, dotychczasowych asesorów, na stanowisko sędziego rejonowego lub zatrudnienia za ich zgodą na stanowiskach referendarzy lub asystentów sędziego. Należy podkreślić, iż rozwiązanie zaproponowane przez Radę nie wymaga konieczności zmiany Konstytucji a zarazem likwiduje sprzeczność przepisów ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (art. 135) z ustawą zasadniczą. Propozycja Krajowej Rady Sądownictwa nie doprowadza do obniżenia standardów konstytucyjnych i daje gwarancje niezawisłości sędziowskiej. W projekcie zaproponowano też nową metodą ustalania stawek podstawowych wynagrodzeń sędziów i aplikantów sądowych. Zamiast dotychczasowego ustalania tzw. stawek bazowych w ustawie budżetowej, a zatem w procedurze politycznej, przyjmuje się, że stawkę podstawową wynagrodzeń będzie się wyliczać, jako wielokrotność przeciętnej płacy w gospodarce narodowej ustalonej corocznie przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Wprowadzi to w miejsce procedur politycznych zobiektywizowaną kategorię ekonomiczną przeciętnej płacy wynikającej z wynagrodzeń i ich wzrostu w danym roku w gospodarce narodowej. Zapewni to ustanowienie stawki podstawowej wynagrodzeń, jako wielokrotność przeciętnej płacy, zgodnie z zasadą konstytucyjną godnego wynagrodzenia sędziów.

Rada nie zamyka dyskusji nad modelem dochodzenia do zawodu sędziego. Przedstawia koncepcję, nad którą powinni dyskutować nie tylko politycy i rząd ale także środowisko prawnicze. W polskiej rzeczywistości nie jest możliwe opracowanie modelu dochodzenia do zawodu sędziowskiego wyłącznie osób wykonujących inne zawody prawnicze, by **zawód sędziego stał się ukoronowaniem kariery prawniczej**. Przyczyna jest prosta - zbyt niskie zarobki sędziów.

Warszawa, 11 kwietnia 2008 r.

Sędzia Marek Celej

Dyrektor Wydziału Prawnego  
Biura Krajowej Rady Sądownictwa